Sygn. akt III AUa 726/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2017 r. w Szczecinie

sprawy L. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o niezrealizowane świadczenie

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 lipca 2016 r. sygn. akt VI U 338/16

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i przyznaje L. Z. prawo do wypłaty świadczenia należnego H. B.,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz ubezpieczonego kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak

Sygn. akt: III AUa 726/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z 31.03.2016 roku odmówił ubezpieczonemu L. Z. prawa do niezrealizowanego świadczenia należnego zmarłej H. B..

W odwołaniu od decyzji ubezpieczony podniósł, że spełnił warunki przewidziane w art. 136 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2015 r., poz. 748, ze zm.), gdyż mieszkał z teściową, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, udzielał teściowej niezbędnej

pomocy i wsparcia. Nadto H. B. udzieliła mu w dacie 7.01.2016 r. w formie aktu notarialnego pełnomocnictwa, w tym do odbioru przysługujących jej świadczeń emerytalno-rentowych; wniósł o zmianę decyzji i przyznanie nierealizowanego świadczenia po zmarłej H. B..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, ponieważ w treści przepisu art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej zięć nie został wymieniony jako osoba uprawniona do odbioru świadczenia niezrealizowanego.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z 13.07.2016 r. oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że H. B. otrzymywała rentę rodzinną w wysokości 1843, 66 zł netto. Płatność świadczenia została ustalona do 25. dnia miesiąca. Ubezpieczona zmarła 11.01.2016. Przed śmiercią mieszkała z zięciem L. Z.. Chorowała i wymagała pomocy i opieki. W dacie 7.01.2016 H. B. notarialnie uczyniła wnioskodawcę swoim pełnomocnikiem.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołania i jako podstawę materialnoprawną rozstrzygnięcia wskazał art. 136 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; wyjaśnił, że w myśl tego przepisu, jak również art. 67 cyt. ustawy, ubezpieczony jako zięć nie jest „innym członkiem rodziny" zmarłej. Po drugie, ubezpieczony nie wykazał, by ponosił za życia teściowej wydatki związane z jej utrzymaniem w wysokości przekraczającej jej dochody. Po trzecie, świadczenia zwyczajowo przyjętej opieki i pielęgnacji, w tym dokonywanie zakupów, nie wyczerpuje pojęcia „dostarczania środków utrzymania" w rozumieniu przywołanego przepisu art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Apelację od wyroku złożył ubezpieczony, zarzucając naruszenie przepisów:

1. prawa materialnego, tj. art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w wyniku przyjęcia, że osobą pozostającą na utrzymaniu innych członków rodziny jest osoba, która nie posiada własnych świadczeń emerytalno-rentowych, bądź pobierała świadczenia w najniższej wysokości przewidzianej ustawą; nadto bezzasadne pominięcie, że przedmiotowa regulacja dotyczy wniosków pierwszorazowych i nierozpatrzonych przez ZUS z uwagi na zgon danego wnioskodawcy, co wynika wprost z literalnej treści ww. przepisu,

2. prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i błędnego przyjęcia, że zaoferowane przez ubezpieczonego dowody, potwierdzające wysokość wydatków oraz zeznania ubezpieczonego nie dają podstawy do uznania, że H. B. pozostawała na jego utrzymaniu; art. 230 k.p.c. przez jego niezastosowanie pomimo, że ZUS prezentował w procesie postawę bierną i dowodzone przez ubezpieczonego okoliczności w tej sytuacji powinny być uznane za przyznane przez pozwanego.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku przez uwzględnienie odwołania, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania.

Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja jest zasadna.

Sąd pierwszej instancji właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, który sąd apelacyjny aprobuje w całości. Niemniej trafny jest zarzut apelacji błędnego zastosowania prawa materialnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalone w sprawie okoliczności, a mianowicie że L. B. był zięciem zmarłej H. B., partycypował w kosztach utrzymania teściowej w związku z wspólnie prowadzonym gospodarstwem domowym, nie wpisują się wprost w dyspozycję art. 136 ust. 1 in fine ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, do którego to przepisu, jako podstawy prawnej odwoływał się organ rentowy, ubezpieczony, jak również sąd okręgowy.

Zgodnie z art. 136 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. W razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła

wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Z treści przepisu wprost wynika, że dotyczy wyłącznie sytuacji, gdy zmarły nie miał ustalonego prawa i nie pobierał jeszcze świadczenia, a z wnioskiem o emeryturę lub rentę wystąpił przed śmiercią. Przepis a art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej dotyczy zatem tylko takiego przypadku, gdy uprawniony wystąpił z wnioskiem o świadczenie i jeszcze przed datą wypłaty świadczenia – zmarł. Na takie rozumienie przepisu wskazuje właśnie zapis ust. 1 in fine, w którym ustawodawca zastrzega pozostawanie uprawnionego na utrzymaniu członka rodziny, co jest dodatkowo zrozumiałe, gdy uwzględni się fakt, że z reguły osoby oczekujące na przyznanie i wypłatę świadczenia emerytalno – rentowego z zakresu ubezpieczeń społecznych, do tego czasu nie posiadają własnych źródeł utrzymania. Nadto, analizując treść przepisu art. 136 ust. 1 cyt. ustawy należy podnieść, że ex definitione ten kto ma stałe źródło dochodu, czy to w postaci renty, czy emerytury nie może pozostawać na czyimkolwiek utrzymaniu. Oczywiste jest bowiem, że osoba pobierająca świadczenie ma stałe źródło finansowania swoich potrzeb. Nigdy więc nie będzie pozostawać na czyimkolwiek utrzymaniu. Może co najwyżej korzystać ze wsparcia innej osoby, czy osób. We wskazanym przepisie nie chodzi jednak o to, kto wspierał członka rodziny, ale o to na czyim utrzymaniu pozostawał członek rodziny. W sprawie nie ulegało wątpliwości, że zmarła nie pozostawała na utrzymaniu zięcia, gdyż od wielu lat miała źródło utrzymania w postaci renty rodzinnej po mężu wraz z dodatkami i świadczeniem pieniężnym. Zatem pobierana przez zmarłą renta rodzinna nie była świadczeniem, o którym mowa w art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej. Wbrew stanowisku organu rentowego i sądu okręgowego, w okolicznościach zaistniałych w sprawie nie mógł więc mieć zastosowanie przepis art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Należy też zauważyć, że zaskarżona decyzja była wadliwa nie tylko z powodu niewłaściwego zastosowania art. 136 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r., ale też z tego powodu, że pomijała istotną okoliczność, mianowicie wnioskodawca dysponował notarialnym dokumentem w postaci pełnomocnictwa, w tym także do odbioru świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Organ rentowy zignorował ten dokument i to bez wskazania przyczyn. Doprowadził zatem do powstania takiego stanu, że z jednej strony miał obowiązek prawny zadysponowania bieżącym świadczeniem należnym H. B. za okres do jej śmierci i powinien był to uczynić w formie dotychczas przyjętej w relacji organ – uprawniony, w myśl art. 130 ustawy emerytalnej, a z drugiej nie wypłacił tego świadczenia do rąk osoby do tego umocowanej przez uprawnioną do świadczenia.

Analizując stan sprawy, Sąd Apelacyjny ma na uwadze, że w tym przypadku ma zastosowanie ogólna reguła wypłaty świadczeń wynikająca z art. 130 ust. 2 cyt. ustawy, zgodnie z którą: Świadczenia wypłaca się osobom uprawnionym, z uwzględnieniem ust. 3: 1) za pośrednictwem osób prawnych prowadzących działalność w zakresie doręczania świadczeń albo 2) na wniosek osoby uprawnionej:a) na jej rachunek płatniczy lub jej rachunek w banku lub spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej, inny niż rachunek płatniczy albob) na wskazany przez nią jej instrument płatniczy, na którym jest przechowywany pieniądz elektroniczny w rozumieniu ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz.U. z 2014 r. poz. 873 i 1916 oraz z 2015 r. poz. 1764, 1830 i 1893). Regulacja art. 130 ust. 2 cyt. ustawy nie przewiduje wypłaty świadczenia należnego osobie uprawnionej do rąk zięcia, czy innego członka rodziny tej osoby, co jest zrozumiałe, gdyż nie tworzy się przepisów w sposób kazuistyczny. Można jednak dokonać wypłaty świadczenia do rąk osoby umocowanej przez uprawnionego, na podstawie pełnomocnictwa cywilnego. W takim przypadku nadal bowiem chodzi o realizację przez organ wniosku, w sposób zgodny z wolą osoby uprawnionej. Przy tym przewidziany w art. 130 ust. 1 ustawy emerytalnej sposób realizacji świadczenia nie wyklucza również wypłaty świadczenia do rąk osoby wskazanej przez uprawnioną do świadczenia. Nawet z art. 132 ust. 1 cyt. ustawy wynika zachowanie woli osoby uprawnionej oraz możliwość wypłaty świadczenia do rąk osoby wskazanej przez osobę uprawnioną, choć dotyczy to przypadku gdy osoba uprawniona mieszka za granicą.

W przekonaniu sądu apelacyjnego obowiązujące w tej mierze regulacje dotyczące sposobu wypłaty świadczenia oraz dokonywana na ich kanwie wykładnia, nie mogą pozbawiać osoby uprawnione należnego jej świadczenia. Każdy uprawniony ma prawo do świadczenia aż do śmierci, a odmowa wypłaty należnego świadczenia tylko dlatego, że nie dożył ustalonego terminu płatności jest pozbawiona podstawy prawnej. Skoro więc H. B. upoważniła L. Z. do odbioru

należnych jej świadczeń, a pełnomocnictwo niewątpliwie stanowi wyraz jej woli, w tym co do sposobu przyjęcia świadczenia, to brak wypłaty świadczenia stanowi naruszenie art. 130 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Sąd apelacyjny miał na uwadze treść art. 101 §2 k.c., zgodnie z którym pełnomocnictwo wygasa z chwilą śmierci mocodawczyni. Należy jednak podkreślić,
że wygaśnięcie dotyczy dokonywania in spe czynności w imieniu mocodawcy. Brak realizacji świadczenia w okresie obowiązywania pełnomocnictwa oznacza tylko brak dokonania tej czynności. Śmierć mocodawcy nie rodzi przy tym skutku w postaci utraty uprawnienia do świadczenia, które realizowane jest za pośrednictwem jedynie osoby upoważnionej. Wobec powyższego stwierdzić należy, że organ rentowy nie miał racji twierdząc, iż ubezpieczony pozbawiony jest prawa do odbioru świadczenia.

Podsumowując, w ocenie Sądu Apelacyjnego upoważnienie udzielone ubezpieczonemu, realizujące wolę osoby uprawnionej, było wystarczające do wypłaty do rąk ubezpieczonego świadczenia należnego uprawnionej, jako stanowiące realizację jej woli oraz jej prawa podmiotowego. W zakresie żądania wypłaty niezrealizowanego świadczenia (a zatem zwróconego przez bank organowi za okres do 25.12.2015r.) należy przywołać przepisy art. 130 ust. 1 i art. 136a ust. 2 ustawy emerytalnej, przewidujące wypłatę świadczenia za cały miesiąc kalendarzowy w dniu ustalonym przez organ oraz wstrzymanie wypłaty tego świadczenia dopiero od miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym zmarł emeryt lub rencista.

Wskazując na argumenty wyżej podane Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 477^{14} § 2 k.p.c., orzekając co do istoty sprawy zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję w ten sposób, że przyznał L. Z. prawo do niezrealizowanego świadczenia należnego H. B..

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak